

# Ich Troje, Wybierz mnie

Dziś zdałem sobie sprawę już,  
Że żaden ze mnie tani tchórz!  
Sołtysem teraz zostać chcę,  
Do Unii poprowadzić wieś!

A gdyby tak po roku móc  
Starostą zostać – byłby miód!  
W powiecie byłby ze mnie gość,  
Czy poprze mnie znajomy ktoś?

Skończyłem szkołę, a prawie i dwie –  
Dziś wybierzcie ludzie właśnie mnie!

Władza doradza, zawadza:  
„Ponieważ...”, „W związku...”, „Gdyż...”,  
„Żeby...”, „A nie by...”, „To wtedy...” –  
Wciskamy niezły kit!

Władza doradza, zawadza;  
Co po co, za co nic.  
My wypłyniemy, my wiemy,  
O co chodzi w tym!

Lokalna prasa pisze wciąż,  
Jaki to ze mnie dobry mąż.  
Kocham teściową i córki dwie.  
Chcecie na wojewodę mnie?!

Postawię szkołę, albo dwie,  
Zaciągnę kredyt, bo tak chcę –  
Zadłużę was na kilka lat  
I posłem będę – to jest czad!

Dadzą mi auto i chatę  
I pozdrowię w telewizji tatę!

Wiem co to PC-et, choć dwa razy dwa  
Budzi we mnie w dalszym ciągu strach.

Władza doradza, zawadza:  
„Ponieważ...”, „W związku...”, „Gdyż...”,  
„Żeby...”, „A nie by...”, „To wtedy...” –  
Wciskamy niezły kit!

Władza doradza, zawadza;  
Co po co, za co nic.  
My wypłyniemy, my wiemy,  
O co chodzi w tym!

Nie wczoraj, jutro, ale dziś  
Na prezydenta muszę iść!  
Ministrem nie chcę zostać już,  
Nie Lancią jeździć, lecz BMW!

Czerwony dywan będą kłaść,  
Uśmiechać się i hymny grać.  
I szkoda tylko, że ja nie  
Speak English, parlez-vous française.

Choć znam „Spasiba”, „Zdraswujcje” i „Da” –  
Jednak się języki, kurde, zna!

Władza doradza, zawadza:  
„Ponieważ...”, „W związku...”, „Gdyż...”,

„Żeby...”, „A nie by...”, „To wtedy...” –  
Wciskamy niezły kit!

Władza doradza, zawadza;  
Co po co, za co nic.  
My wypłyniemy, my wiemy...  
Tylko, kurde, co dalej?